

SABANILLA
L.dz. 31/44

Wpływ dn. 2.3.1944 m.p. 19. lutego 1944.r.
L. dz. 234/44.....
Przydział.....

234

Stosunek BRAZYLJI do SOWIETÓW

d.a. mieninykanyph. prosa

1. Był Szeft Sztabu, a obecnie "Delegat Brazylii do Komisji Bezpieczeństwa Kontynentu Amerykańskiego" w Montewideo generał GOES MONTEIRO, w swoim przemówieniu do dziennikarzy w Montewideo, po przyjeździe, podkreślił "wielki udział Sowietów w przygotowywaniu niewątpliwego zwycięstwa sprzymierzonych" oraz wyraził pogląd, że Brazylija niebawem nawiąże stosunki z Sowietami.

Podkreślić należy, że gen. GOES MONTEIRO należy do generałów brazylijskich, którzy zawsze dotąd jawnie manifestowali swoje przekonania anty-komunistyczne i sympatię jego swego czasu przechylały się w kierunku "zielonym".

Generał GOES MONTEIRO (wywiad ów wydarzył się dnia 14. lutego b.r.) użył między innymi następującego zdania: "...kiedy będzie to dogodnie, Brazylija wznowi swoje stosunki z Rosją".

Cała prasa brazylijska dała wiadomość o tem przemówieniu, jednakże do komentarzy DIP (Departamento da Imprensa e Propaganda) nie dopuścił.

prosa

2. 5 dni przedtem (dn. 9. lutego) minister spraw zagranicznych OSWALDO ARANHA, w przemówieniu swoim do dziennikarzy amerykańskich, podczas specjalnej audjencji dla nich w pałacu Itamaraty (MSZ), użył słów (tekst według informatora GADUEY): "...nie możemy w chwili obecnej zamykać oczu na osiągnięcia wspaniałej armji rosyjskiej i na poświęcenie wielkiego narodu słowiańskiego w walce ze wspólnym wrogiem. Brazylija jest gotowa współdziałać z każdym państwem, które walczy dla wielkich ideałów wolności i sprawiedliwości, przeciwko przemocy i gwałtom..."

Dziennikarze uznali to oświadczenie jako zapowiedź kroków w kierunku nawiązania stosunków z Rosją.

Ku ich jednak zdziwieniu jeszcze tego samego wieczora DIP ocenzurował ich depesze z tym oświadczeniem i nie pozwolił na żadne komentarze w tej sprawie. Również prasa Brazylijska podała przemówienie ministra ARANHA bez tego ustępu.

3. Tymczasem Wojsko opiera się bardzo mocno wszelkim insynuacjom na temat zbliżenia do Sowietów. Generał DUTRA wydał specjalny rozkaz do wojska, w którym w niesłychanie ostrych słowach potępia każdego kto "poddaje się wpływowi komunistycznym." Wojsko powinno być czyste od tej zarazy, jak od wszystkich cuzoziemskich "izmów".

332

W Rio de Janeiro mówi się w "kołach dyplomatycznych" (lady) że oświadczenie gen. MONTEIRO o nawiązaniu stosunków z Rosją było "nieprzyjazną reakcją w kierunku gen. DUTRY".

4. Jeden z oficerów wywiadu lotniczego (Płk. RIBEIRO TORRES) oświadczył naszemu informatorowi (Bolesław):

"Wypowiedzi Rządu Brazylijskiego na zewnątrz nie są ważne. Problem sowiecki jest najcięższym obecnie dla aliantów. Zwycięstwo nad Niemcami jest już pewne. Rosja jest chwilowym, konwencjonalnym sprzymierzeńcem. USA wywierają presję na Brazylię w sprawie uznania Rosji. Brazylija broniła się. Ostatnio USA zaprzestały nacisku, godząc się na nie nawiązywanie stosunków dyplomatycznych.

Sprawa rosyjska jest tak nierozumiana przez masy, jak w roku 1939 nie rozumiały one do czego zmierzają Niemcy. Lecz Rządy Sprzymierzonych są teraz już doskonale zorganizowane do czego dążą Sowiety. Brazylija stale uważa Sowiety za wroga i za wielkie niebezpieczeństwo dla świata."

Płk. Ribeiro Torres przy tem dziwi się, że Polacy tak przejmują się sytuacją. Uważa, że aljanci nie mogą zgodzić się na uwzględnienie żądań rosyjskich, nie dla tego, że chodzi o Polskę, ale dla tego, że byłoby to złamaniem zasady, dla której rozpoczęto wojnę.

na interiorze

5. Podczas swego pobytu PEDRO rozmawiał z kilkoma oficerami wyższymi Armji Brazylijskiej. Najbardziej charakterystyczne było wypowiedzenie się płk. sztabu JOSÉ ALMEIDA FIGUEREDO (zastępcy dc-y V okręgu wojskowego), który podczas dłuższej rozmowy na temat Rosji powiedział bez ogródek:

"- Tak gen. BORGES dowódca okręgu, jak i ja i szef sztabu płk. SOARES jesteśmy członkami najsilniejszej w wojsku frakcji (fracção- może oznaczać poprostu stronnictwo), która nie dopuści do nawiązania stosunków z Rosją Sowiecką. Jeżeli bowiem Nazizm niemiecki przez sobą zaborczość zagraża światu, to komunizm sowiecki jest niebezpieczeństwem takim samym, jeśli nie większym. Z tego Wojsko Brazylijskie zdaje sobie doskonale sprawę i, pomimo różnych oświadczeń koniunkturalnych, zdają sobie z tego również sprawę nasz wódz, prezydent GETULIO VARGAS". "Dla tego Polska ma w Brazylii naturalnego sprzymierzeńca."

6. Informator GADULA kategorycznie twierdzi, że przygotowywane są w stolicy i São Paulo wielkie aresztowania w związku z "niebывалым rozwydrzeniem propagandy komunistycznej."

Pedro